

## Destrukcja języka w komunikacji internetowej adolescentów

Na przełomie XX i XXI wieku David Crystal badał zjawisko, któremu w 2001 roku nadał nazwę *netspeak* – język internetu, język elektroniczny<sup>1</sup>. Termin ten służył mu na określenie języka używanego w interaktywnych „dyskursach elektronicznych”, konwersacjach internetowych. Crystal jest także ojcem terminu „lingwistyka internetu” (*internet linguistics*)<sup>2</sup>, który w niespełna dwie dekady stał się nazwą osobnego działu językoznawstwa badającego zarówno cyberjęzykiem<sup>3</sup>, jak i praktyką językową w elektronicznych środkach przekazu.

Od upowszechnienia się internetu i mediów cyfrowych badacze różnych dziedzin coraz śmielej zaczęli podejmować temat języka internetowego<sup>4</sup>.

- 
- 1 D. Crystal, *Language and the Internet*, Cambridge 2001; D. Crystal, *A Glossary of Netspeak and Textspeak*, Edinburgh 2004.
  - 2 W Polsce lingwistyka komputerowa albo językoznawstwo komputerowe stały się już osobnym kierunkiem studiów, który łączy zajęcia z językoznawstwa, leksykologii i psychologii komunikacji z zajęciami z informatyki.
  - 3 Por. A. Barkovich, *Informational Linguistics. The New Communicational Reality*, Cambridge 2020.
  - 4 Wśród nowszych są między innymi: M. Flammia, C. Saunders, *Language as Power on the Internet*, „Journal of the American Society for Information Science and Technology” 58 (2007) no. 12, s. 1899–1903; H. M. Sun, *A Study of the Features of Internet English from the Linguistic Perspective*, „Studies in Literature and Language” 1 (2010) no. 7, s. 98–103; G. McCulloch, *Because Internet. Understanding the New Rules of Language*, Vintage 2019. W Polsce: P. Hebda, *Cyber język*, „Internet” 2001 nr 2, s. 28–31; B. Taras, *Młodzi gniewni*

Za Davidem Crystalem uznawali go za nowy, „trzeci gatunek komunikacji”, który łączy w sobie mowę z pismem i ma formę zapośredniczoną<sup>5</sup>. Jego specyfika polega na tym, że uczestnicy komunikacji „mówią, pisząc” – komunikat werbalny przekazują za pomocą pisma, używając systemu umownych znaków graficznych. W analizie języka dorastającej młodzieży, stosowanego w internecie, należy skupić się na słowie pisanym, zgodnie z łacińską sentencją starożytnych – „verba volant, scripta manent” („słowa ulatują, pismo pozostaje”).

Język stosowany w internecie poddawany jest wielu analizom lingwistów, językoznawców, socjologów i psychologów. Badania te trudno uznać za zakończone, gdyż wciąż wymagają aktualizacji, ale w obecnym zakresie już stanowią ważny zasób wiedzy. Językoznawcom pozostawiam analizę wpływu internetu na współczesną polszczyznę, kwestię zmian w zapisie, poprawności ortograficznej czy gramatycznej w komunikacji internetowej. Nauki społeczne interesują się językiem jako medium społecznym, sposobem wyrażenia emocji i sfery poznawczej człowieka. Język jest medium, które służy komunikacji

---

w internecie – o agresywnych zachowaniach językowych młodzieży, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2005, z. 4, s. 121–128; E. Miodek, *Tworzenie się nowych kodów językowych w komunikacji społecznej na przykładzie wypowiedzi internautów*, w: *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczyk, I. Polewczyk, Toruń 2005, s. 239–251; B. Aouil, M. Kajdasz-Aouil, *Internet jako środowisko komunikacyjne*, w: *Kultura i język mediów*, red. M. Tanaś, Kraków 2007, s. 61–89; B. Aouil, *Komunikowanie się w internecie – narzędzia, specyfika i właściwości*, w: *Komunikacja społeczna w świecie wirtualnym*, red. M. Wawrzak-Chodaczek, Toruń 2008, s. 10–40; I. Loewe, *Internet i jego zasoby w polskich badaniach lingwistycznych: rekonesans*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2006 z. 62, s. 93–103; J. Grzenia, *Komunikacja językowa w internecie*, Warszawa 2008; K. Ciżkowicz, *Sieć w sieci – kilka uwag o wizualizacji wartości w internecie*, w: *Internet a relacje międzyludzkie*, red. E. Laskowska, M. Kuciński, Bydgoszcz 2010, s. 93–107; R. Ilnicki, *Dziecinnienie języka: dewastacja logosu w elektronicznych dyskursach*, „Studia Kulturoznawcze” 2011 nr 1, s. 59–67; M. Castells, *Władza komunikacji*, Warszawa 2013; M. Dziubałtowska, *Czy Internet zabija język? O sposobie wypowiedziania się młodych użytkowników sieci*, w: *Spółczesność internautów a kultura globalna. Młody użytkownik w sieci*, red. M. Kalczyńska, A. Rajchel, Kraków 2014, s. 127–138 (Studia i Monografie 395); M. Zabawa, *Subkultura internetu: język internetowy najmłodszego pokolenia*, w: J. Bierówka, K. Pokorna-Ignatowicz, *Media, kultura popularna, polityka. Wzajemne oddziaływania i nowe zjawiska*, Kraków 2014, s. [223]–244; A. Panek, *Język w przestrzeni internetu*, „Przestrzeń Społeczna” 6 (2016) nr 1 (11), s. 102–126; Stróżyk M., *Komentarze internetowe na Facebooku jako przykład współczesnej polszczyzny*, w: *Internet a język, literatura i kultura współczesna*, red. A. Paliwoda, M. Krauz, Kraków 2021, s. 29–38 (Obszary Polonistyki 5).

5 D. Crystal, *Language and the Internet*, Cambridge 2001, s. 48.

symbolicznej, uspołecznieniu się i wpływa na postawy oraz zachowania ludzi. Omawiając zjawisko zmian w języku przejawiających się w komunikacji cyfrowej, zwanym czasem „pismem elektronicznym”<sup>6</sup>, chciałbym się skupić na charakterystycznych cechach komunikacji online w czasie odroczonym (fora internetowe, komunikatory) i ich wpływie na zachowania społeczne oraz na ich zmianę<sup>7</sup>.

Zapewne rację ma Stanisław Gajda, sądząc, że punktem wyjścia badań nad językiem w sieci powinna być refleksja nad tym, co dzieje się w świecie ludzkim, by następnie rozważyć, co obserwuje się w języku oraz analizować wzajemne oddziaływanie kultury i języka. Jego zdaniem pozwoli to lepiej ocenić, w jakim kierunku zmierzamy oraz czy można i do jakiego stopnia warto sterować procesami rozwoju świata i języka<sup>8</sup>. Ze względu na szczupłość miejsca musimy ten porządek porzucić, by ograniczyć się do analizy cech komunikacji internetowej młodych dorastających i wskazać ich reminiscencje w relacjach oraz środowisku społecznym.

## Wyjaśnienia terminologiczne

Pojęcie „destrukcja” według jednego z pierwszych współczesnych słowników języka polskiego stworzonego pod egidą PAN w latach 50. XX wieku przez zespół kierowany przez Witolda Doroszewskiego oznacza „rozkład”, „rozpad” lub „zniszczenie”<sup>9</sup>. Te same znaczenia wyrazu podaje późniejszy o cztery dekady *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopalińskiego, wskazując w przypisie na łaciński źródłosłów *destructio* – „zburzenie”, od *destruere* – „burzyć”<sup>10</sup>. Z kolei najnowsze słowniki – począwszy od *Słownika języka polskiego PWN*, a kończąc na *Wielkim słowniku języka polskiego PAN*<sup>11</sup>,

---

6 U. Żydek-Bednarczuk, *Kultura języka w internecie*; w: *Oblicza Internetu*, red. M. Sokołowski, Elbląg 2004, s. 73–74.

7 Por. N. S. Baron, *Always on. Language in an online and mobile world*, Oxford 2008, s. 161–182 („Whatever”. *Is the Internet Destroying Language?*).

8 S. Gajda, *Język polski we współczesnej europejskiej przestrzeni kulturowo-językowej*, „Prace Filologiczne” 53 (2007), s. 214.

9 *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/destrukcja;5420492.html> (10.12.2023).

10 W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000, s. 121.

11 *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Źmigrodzki, <https://wsjp.pl> (12.04.2023).

wydawanym od 2007 roku i stale aktualizowanym – radykalizują znaczenie tego słowa, podając, że destrukcja to „całkowite zniszczenie lub całkowity samoistny rozpad czegoś”<sup>12</sup>. *Wielki słownik języka polskiego* wskazuje na polisemiczność „destrukcji” i jej zależność od kontekstu. W przypadku odniesienia „destrukcji” do państwa oznacza ona „rozpad dotychczasowego ładu, następujący w wyniku postępującego upadku wartości i nieprzestrzegania obowiązujących zasad”; do materii (na przykład kamienia) – „proces niszczenia jakiegoś materiału prowadzący do jego całkowitego rozpadu”, natomiast w grach, sporcie – „rozbijanie akcji przeciwnika podczas rywalizacji sportowej”<sup>13</sup>. Hiperonimem „destrukcji”, wyrazem nadrzędnym o szerszym znaczeniu – według autorów *Wielkiego słownika języka polskiego* – jest słowo „rozpad”<sup>14</sup>. Związanie z destrukcją totalności rozpadu, całkowitości, kompletności, zupełności świadczy o ewolucji wyrazu i zmianie nacechowania tego terminu.

Co ciekawe, jak napisała filozof Agnieszka Kołodziejczak, w naszym języku słowo „destrukcja” używane jest w formie rzeczownika odczasownikowego („zniszczenie”), natomiast niemal nie występuje w formie czasownikowej jako „destruować” – brzmi sztucznie, obco – i jest wypierane w takich przypadkach przez czasownik „zniszczyć”<sup>15</sup>. Antonimem „destrukcji” jest „konstrukcja”, „tworzenie”.

Narodowy Korpus Języka Polskiego odnotowuje kilkanaście związków frazeologicznych słowa „destrukcja” występujących we współczesnym języku polskim w znaczeniu „niszczenia”<sup>16</sup>. Wymienia między innymi destrukcję materii (zabytkowej zabudowy), struktur społecznych (województw, oświaty, społecznego zaufania do władzy, więzi międzyludzkich), a w obszarze teorii – „destrukcję aksjologiczną”, „destrukcję psychiki” czy „destrukcję rozwoju osoby”.

---

12 Hasło: *Destrukcja*, w: *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/destrukcja;2554857.html> (11.04.2023).

13 Hasło: *Destrukcja*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, [https://wsjp.pl/haslo/do\\_druku/35995/destrukcja](https://wsjp.pl/haslo/do_druku/35995/destrukcja) (12.04.2023).

14 Hasło: *Destrukcja*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, [https://wsjp.pl/haslo/do\\_druku/35995/destrukcja](https://wsjp.pl/haslo/do_druku/35995/destrukcja) (12.04.2023).

15 A. Kołodziejczak, *Destrukcja językowa analiza – część trzecia*, Portal MEOK, <https://www.meok.pl/blog/2018/02/26/destrukcja-jezykowa-analiza-czesc-trzecia> (12.04.2023).

16 Narodowy Korpus Języka Polskiego, <http://nkjp.pl/poliqarp/nkjp300/query> (2.04.2023).

Język angielski rozróżnia dwa pojęcia mające ten sam łaciński źródłosłów *destructio* – *destruere* i *destruere*, a także czasownik (*destroying*)<sup>17</sup>. Pierwsze z nich odnosi się do konkretnego podmiotu, często łączy się z przedrostkiem *self-* (*self-destruct*) i oznacza samozniszczenie, autodestrukcję, działanie skierowane przeciwko sobie<sup>18</sup>. Z kolei *destruere* ma wiele znaczeń; jest rozumiane jako czasownik przechodni (wymagający podania podmiotu działania oraz odbiorcy działań): zniszczyć, zrujnować, zniweczyć, zlikwidować, uśmiercić, pokonać, albo nieprzechodni: spowodować zniszczenie, burzyć (na przykład: *easier to destruce than to construct* T. S. Eliota). *Destruere* wskazuje bardziej na grupę podmiotów, większe spektrum podlegające destrukcji, na masowość działań destrukcyjnych, stąd odnosi się do opisu procesu destrukcyjnego, natomiast *destruere* jest aktem bardziej indywidualnym<sup>19</sup>.

W rozdziale tym, mówiąc o „destrukcji języka”, będę odwoływał się do definicji destrukcji jako działania niszczącego, będącego rozpadem ładu, dezorganizacją w wyniku upadku wartości i nieprzestrzegania obowiązujących zasad<sup>20</sup>. Analizom zostanie poddany fenomen destrukcji biernej, czyli takiej, która nie ma ram czasowych, linii demarkacyjnych, oraz ciągłej, niemającej widocznego końca.

Pod pojęciem komunikacji, zgodnie z definicją zaproponowaną przez Walego Pisarka, rozumiemy „przekazywanie treści psychicznej, i to zarówno treści intelektualnej, jak i emocjonalnej, a więc tego, co się myśli lub tego, co się czuje, przez osobnika (lub osobników) A osobnikowi (lub osobnikom) B”<sup>21</sup>. Tym samym komunikacja różni się od „informowania”. To ostatnie oznacza przesyłanie danych od nadawcy do odbiorcy przy wykorzystaniu kodu i kanału informacyjnego. Nadawcy towarzyszy intencja dostarczenia wiedzy odbiorcy na jakiś temat i – jeśli nic nie zakłóci przekazu oraz jeśli odbiorca zechce i będzie mógł przyjąć przekaz od nadawcy – pozna jakiś fragment rzeczywistości<sup>22</sup>. W komunikacji odbiorca nie jest jedynie „konsumentem” informacji,

---

17 *Cambridge Academic Content Dictionary*, Cambridge University Press [CD-ROM] 2008.

18 Może to być chociażby rakietka, broń lub maszyna, która ulega samozniszczeniu (*self-destructs*).

19 A. Kołodziejczak, *Destrukcja językowa*, dz. cyt.

20 Hasło: *Destrukcja*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, [https://wsjp.pl/haslo/do\\_druku/35995/destrukcja](https://wsjp.pl/haslo/do_druku/35995/destrukcja) (12.04.2023).

21 W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008, s. 17.

22 Por. D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2007.

lecz zmienia się w równoprawne uczestnictwo w komunikacji, wymienia się rolę z nadawcą, współtworzy komunikat.

Zwykle komunikację interpersonalną rozumiemy jako porozumiewanie się bezpośrednio, „twarzą w twarz”, dzięki czemu osoby wchodzące w interakcję oprócz komunikatów werbalnych wysyłają informacje pozawerbalne i prosemiczne, wykorzystując gesty, mowę ciała oraz przestrzeń między sobą. Era cyfryzacji zmieniła te standardy, wpływając między innymi na sposób komunikacji. Najpowszechniejszą formą komunikacji werbalnej stała się obecnie komunikacja internetowa. Pod pojęciem tym rozumiemy komunikację pośredniczoną, realizowaną z wykorzystaniem medium cyfrowego: internetu, mediów społecznościowych lub aplikacji komunikacyjnych w urządzeniach mobilnych, takich jak Facebook, Messenger, Twitter, Instagram, Whatsapp, TikTok lub wielu innych. Polega ona na przesyłaniu informacji lub danych za pomocą sygnałów cyfrowych – kodowanych cyfrowo i przekazywanych odbiorcy drogą elektroniczną. Uważa się ją za komunikację interaktywną<sup>23</sup>, synchroniczną – zachodzącą w czasie rzeczywistym (czat) lub asynchroniczną – odroczoną w czasie (odpowiedź na pierwotny komunikat nie przychodzi natychmiast, na przykład e-mail), oraz asymetryczną, w której różny może być status podmiotów procesu komunikacyjnego.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze fakt, jaki obszar internetowego środowiska, „galaktyki języka”, mówiąc za Joanną Wryczą<sup>24</sup>, zostanie poddany refleksji. Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, warto odwołać się do typologii przygotowanej przez Jana Grzenia. Jego zdaniem można wyróżnić trzy typy komunikowania w medium komunikacyjnym i przestrzeni społecznej środowiska wirtualnego. Są to: (1) typ konwersacyjny charakterystyczny dla komunikatorów i czatów; (2) typ korespondencyjny związany głównie z pocztą elektroniczną (e-mail), grupami i listami dyskusyjnymi; (3) typ hipertekstowy, dla którego reprezentatywnym środowiskiem są strony internetowe. Uwagę skupimy na pierwszym z nich – konwersacyjnym<sup>25</sup>, używanym w tekstach dynamicznych (interaktywnych), czyli, jak zwrócił uwagę Marcina Zabawa,

---

23 M. Castells, *Władza komunikacji*, dz. cyt., s. 74.

24 Por. J. Wrycza, *Galaktyka języka internetu*, Gdynia 2008; bezpośrednie nawiązanie do terminu „Galaktyka Gutenberga”, tytułu sławnej książki kanadyjskiego socjologa Marshalla McLuhana: *The Gutenberg Galaxy. The Making of Typographic Man*, Toronto 1962 (wyd. pol. 2017).

25 J. Grzenia, *Komunikacja językowa*, dz. cyt., s. 43.

„zamieszczonych na takich stronach internetowych, gdzie użytkownik może zmieniać ich zawartość, najczęściej poprzez dopisywanie własnych uwag i przemyśleń komentujących tekst właściwy albo będących odpowiedziami na komentarze innych”<sup>26</sup>.

Stosunkowo najmniej opisu wymaga pojęcie adolescencji. Wystarczy wspomnieć, że adolescencja (łac. *adolescere* – dorosnąć) zgodnie z definicją Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) to okres przejściowy między dzieciństwem a dorosłością, przedmiotem dyskusji pozostają jedynie granice tego okresu. Według WHO adolescenty to nastolatki w wieku od 10 do 19 lat<sup>27</sup>. Współczesnym adolescentom nadaje się miano pokolenia Z (urodzeni w latach 1995–2010) albo – zamiennie – dzieci internetu, dzieci ekranów, iGeneracja, cyfrowi tubylcy itd. Specyficzne dla przedstawicieli pokolenia Z jest to, że dorastało całkowicie zanurzone w internecie, jest „pokoleniem ekranów” od wczesnego dzieciństwa. Wyjątkowe dla pokolenia Z jest to, że jest generacją stale „podłączoną” (*always-on*) i połączoną ze światem, który stał się „stale włączony” (*plugged-in*)<sup>28</sup>.

## Specyfika komunikacji internetowej

Komunikacja internetowa ma swoje zalety, wśród których wymienić można między innymi łatwość, dostępność, nieograniczony zasięg komunikacji, możliwość komunikowania się z wieloma osobami równocześnie oraz walory ekonomiczne – pozwala oszczędzić czas i koszty kontaktów międzyludzkich.

Przedmiotem dyskusji i badań pozostaje pytanie, czy ten rodzaj komunikacji stwarza możliwość budowania relacji powierzchownych, mało skoncentrowanych na drugiej osobie, czy – przeciwnie – budowania społeczności opartych na silnych więziach<sup>29</sup>, poszerzając i przekształcając tradycyjną (*offline*) społeczność; oferuje częstość i stałość pozostawania w kontakcie ze znacznie

---

26 M. Zabawa, *Subkultura internetu*, dz. cyt., s. 228.

27 World Health Organization, *Adolescent health*, [https://www.who.int/health-topics/adolescent-health#tab=tab\\_1](https://www.who.int/health-topics/adolescent-health#tab=tab_1) (12.02.2023).

28 K. L. Paullet, R. Morris et al, *Mobile Technology: Plugged in and Always on*, „Issues in Information Systems” 12 (2011) no. 1, s. 141.

29 E. Vriens, E. van Ingen, *Does the Rise of the Internet bring erosion of strong ties? Analyses of social media use and changes in core discussion networks*, „New Media & Society” 20 (2018) no. 7, s. 2432–2449, <https://doi.org/10.1177/1461444817724169>.

większą liczbą ludzi niż w tradycyjnych kontaktach, między innymi z rówieśnikami, przyjaciółmi, rodziną czy znajomymi<sup>30</sup>.

Mówiąc o cechach komunikacji internetowej, zwróciłbym uwagę – jako pierwsze – na jej ograniczenie. Jest to komunikacja zapośredniczona, odbywająca się za pomocą medium cyfrowego, niebezpośrednia, ograniczona do kodów werbalnych (języka, słowa pisanego albo obrazu). Brakuje w niej istotnych kodów niewerbalnych, do których zaliczamy między innymi kod kinetyczny (ruchowy – tzw. mowa ciała: gesty, położenie i ruchy ciała); kod prozodyczny (wokaliczny – intonacja, siła głosu, przedłużanie niektórych głosek, barwa głosu, tempo mówienia czy pauzy), kod proksemiczny (odległość między mówiącym a słuchającym)<sup>31</sup>. Nie jest to brak, który można bagatelizować, bo jak zauważyła Anna Bartosińska, przez mowę ciała – mimikę, ekspresywność twarzy, ruchy i kierunek spojrzeń, gesty, postawę ciała i haptkę, czyli dotyk – ludzie przekazują około 60–70 procent informacji<sup>32</sup>. W komunikacji internetowej brakuje również pewnych kanałów komunikacyjnych, są one wyciszone, chodzi między innymi o kanał wzrokowy (odbiorca i nadawca zwykle siebie nie widzą), słuchowy czy wzrokowo-słuchowy.

Dodatkowo nawet pobieżna praktyka pozwala dostrzec, że język używany w komunikacji elektronicznej cechuje się ekonomicznością. Komunikat trzeba zapisać za pomocą kodów, więc by mogła toczyć się wartko, trzeba zapis uprościć. Stąd nadawca i odbiorca chętniej uciekają do bardziej zrozumiałego języka potocznego niż literackiego; stosują wiele skrótowców, akronimów; używają mniej słów i modyfikują pisownię tak, by spełniała ich potrzeby, tworząc w ten sposób niestandardową lub przewrotną pisownię.

Co ważne, piśmienność staje się interaktywna, jak w rozmowie<sup>33</sup>. Media społecznościowe, fora, komunikatory łączą specyficzną dla pisma anonimowość z aktualną obecnością uczestników komunikacji. To pismo, a nie mowa, staje się dominującym elementem komunikacji. Co więcej, pismo stało się

---

30 E. Vriens, E. van Ingen, *Does the Rise of the Internet bring erosion*, dz. cyt.

31 A. Bartosińska, *Zachowania niewerbalne rozmówców w sytuacji dialogowej (na podstawie programu Dzień Dobry TVN)*, Łódź 2014, s. 144–145.

32 A. Bartosińska, *Zachowania niewerbalne...*, dz. cyt., s. 145.

33 M. Sandbothe, *Transwersalne światy medialne. Filozoficzne rozważania o Internecie*, tłum. K. Krzemieniowa, w: *Widzieć, myśleć, być. Technologie medialne*, red. A. Gwóźdź, Kraków 2001, s. 205–231.



obrazem, jest traktowane nie literalnie, lecz jako struktura graficzna<sup>34</sup>. Mike Sandbothe nazwał to „ikonizacją pisma”. Wzmacnia ją stosowanie ikon, tzw. emotikonów, które obrazują emocje i działania.

W cyfryzacji przekazu obraz stał się jednym z elementów tekstu, integralnie z nim powiązany, stanowiąc fragment większej całości znaczeniowej<sup>35</sup>. Obraz ma zastąpić słowo, tekst, ale często jest wytrychem pozwalającym nie dbać o słowo – wystarczy prosty tekst, złożony głównie z równoważników zdań, naszpikować anglicyzmami, dodać emotikony, wzmocnić emocje wykrzyknikami i... każdy może sądzić, że został pisarzem. Emotikony są znakiem czasu, świadczą o użytkowniku, że jest cyfrowym tubylcem i rozumie zasady sieciowej komunikacji.

Iwona Loewe zwróciła uwagę na zmianę, która jest istotna z naszego punktu widzenia. Napisała, że zdaniem badaczy „internet jest ilustracją dwóch zwrotów w kulturze” – językowego i ikonicznego<sup>36</sup>. Fakt, że jego zasoby są szeroko dostępne i wytwarzane za pośrednictwem ekranu wyzwala „kreatywność werbalną oraz obrazową”, umożliwiła ich szybką masową dystrybucję, otwierając tym samym nową epokę. Popularne w internecie memy – obrazki albo filmy – opatrzone charakterystycznymi podpisami są nośnikami humoru, a często także czarnego humoru. Zdaniem Jakuba Kaliny:

wpisały się w kulturę pokolenia jego [internetu – przyp. Ł. B.] użytkowników. Wykorzystane jako narzędzie do wyrażania emocji czy komentowania otaczającej rzeczywistości. Niektóre zabawne, niektóre żalotne; mające skłaniać do refleksji lub stanowiące odpowiedź na znaczące wydarzenia – wszystkie stanowiące swoisty fenomen kulturowy. Internetowe memy rozprzestrzeniają się niczym choroby zakaźne – szybko i globalnie<sup>37</sup>.

---

34 P. Celiński, *Interfejsy nowych mediów i refiguracje mediów i kultury*, w: *Nowe media a media tradycyjne*, red. M. Jeziński, Toruń 2009, s. 11–19.

35 A. Regiewicz, *Komparatystyka jako sposób badania nowych mediów*, „Teksty Drugie. Teoria Literatury, krytyka, interpretacja” 2014 nr 2, s. 53.

36 I. Loewe, *Język w mediach cyfrowych*, w: *Polszczyzna w dobie cyfryzacji*, red. A. Hącia, K. Kłosińska, P. Zbróg, Warszawa 2020, s. 37.

37 J. Kalina, *Co to jest memetyka?*, <http://tsiss.wordpress.com/2011/10/12/co-to-jest-memetyka> (14.04.2023).

Wydaje się, że za mało mówimy o wykształceniu się w komunikacji internetowej zjawisk ze sobą kontrastujących, takich jak: egalitaryzacja (na skutek włączenia w proces komunikacyjny wszystkich chętnych) oraz elitaryzacja (niekiedy wykluczanie i dyskryminacja uczestników procesu komunikacyjnego). Tę ostatnią realizuje się przez użycie akronimów, slangu grup, które chcą pozostać zamknięte, przez procesy afiliacji do grupy (konieczne jest uzyskanie zaproszenia czy też nawet prawa do bycia członkiem społeczności), wreszcie przez obrażającą dezaprobatę, nawet nienawiści, określaną najprościej i skróto-  
towo mianem hejtu<sup>38</sup>.

## Destrukcje języka komunikacji internetowej

Komunikacja internetowa jest „wolno dostępna” – może ją podjąć każdy, kto jest podłączony do wirtualnego świata i porozumiewać się z globalną wioską cyfrowych tubylców, z konkretnymi ludźmi, których niekiedy osobiście nie zna albo z anonimowym masowym odbiorcą. Wolność ta ma swoje zalety, ale ma też wady prowadzące do utrwalających się niekorzystnych zmian kulturowych i społecznych, gdyż przyjęte w komunikacji sieciowej standardy przenoszone są na życie społeczne offline.

O destrukcji języka można mówić, gdy służy on nie komunikacji, lecz budowaniu barier. Dochodzi do tego wówczas, gdy rozmówcy uciekają się do osądzania, krytykowania, dezaprobaty czy potępienia, prowadząc interlokutora do poczucia upokorzenia, rozczarowania czy złości. Dzieje się tak z wielu powodów. Jako jeden z pierwszych wskazałbym wspomniane wyżej ograniczenie komunikacji zapośredniczonej. Z powodu braku wskaźników emocji, które ujawniają przeżywane stany emocjonalne – zwłaszcza układu mimicznego, mowy ciała, kodu wokalicznego w komunikacji – nadawca nie ma możliwości zweryfikowania, jakie emocje wywołuje w odbiorcy, nie widzi, gdy sprawia mu przykrość lub go krzywdzi. Nie ma też możliwości ustosunkowania się, zmiany, poprawy tego, co napisał, bo słowo napisane nie znika, często ma swoje reminiscencje, jest udostępniane, powielane i rozsyłane albo ma liczoną w milionach czy dziesiątkach tysięcy odsłon.

---

38 *Współczesne media. Gatunki w mediach*, t. 2: *Gatunki w mediach elektronicznych*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin 2017. Cyt za: I. Loewe, *Język w mediach cyfrowych*, dz. cyt., s. 36.

Także fakt, że komunikacja w internecie odbywa się między ludźmi o odmiennych kodach kulturowych i różnych kompetencjach językowych prowadzi do nieporozumień i powstawania różnego rodzaju barier komunikacyjnych.

Destrukcja języka przejawia się również w braku kultury prowadzenia dialogu, która u starożytnych Greków była dyscypliną intelektualną dzięki retoryce. „Upiśmiennienie mowy”<sup>39</sup>, „rozmowa, pisać”, synchronicznie i interaktywnie, równocześnie reagując na żywo na przesłaną informację, wymusza ekonomiczność języka (i procesów myślowych). Tempo oraz łatwość ukrycia się za ekranem sprawiają, że brakuje merytorycznego odniesienia się do problemu, debaty, dialogu, wymiany myśli, której język ma służyć, a są krótkie komunikaty oceniające, dyskredytujące, które nie służą dochodzeniu do prawdy. Brakuje również regulatorów konwersacji, które ją organizują, odnoszą się do sposobów używania całego ciała (na przykład dotykanie zatrzymuje czyjąś uwagę). Nową formą ucieczki od rzeczowej debaty, przedstawienia kontrargumentów jest nadanie danej wypowiedzi etykiety hejtu, omawianego niżej. Zarzut „hejtowania” kończy dyskusję, a jest bardzo łatwy do postawienia, gdyż hejtem „można nazwać wszystko, co nosi znamiona krytyki lub niechęci”<sup>40</sup>. W optyce tej krytykujący staje się agresorem, jest oskarżany o napaść słowną, a krytykowany jest jego rzekomą ofiarą, więc nie może być mowy o dyskusji na argumenty.

Przykładem destrukcji języka jest dewaluacja słowa. Pragmatyka języka w internecie wymusza skracanie słownictwa, wypieranie słów, pojęć i komunikatów przez skrótowce. Akronimy te, często tworzone pod wpływem języka angielskiego, są zupełnie niezrozumiałe dla niewtajemniczonych w cyfrowy świat. Stosowanie akronimów, skracanie wyrazów i ich połączeń – jak słusznie zauważył Stanisław Szadyko – jest zjawiskiem równie starym jak pismo, ponieważ piszącym przyświecała zasada „oszczędności środków językowych”<sup>41</sup>. Pragmatyzm ten przybrał na sile w komunikacji internetowej, ponieważ „z powodu efemeryczności zachodzących w nich interakcji wymagają od użytkowników przede wszystkim umiejętności szybkiego pisania, a pisanie

---

39 M. Sandbothe, *Transwersalne światy medialne...*, dz. cyt.

40 Psyche Balans – Poradnia Psychoterapeutyczna, *Hejt a krytyka. Jak radzić sobie z mową nienawiści?*, <https://www.psyche-balans.pl/hejt-jak-sobie-radzic> (12.04.2023).

41 S. Szadyko, *Akronimy*, „International Journal of Management and Economics” 3 (1997), s. 116.

na klawiaturze zajmuje znacznie więcej czasu niż powiedzenie czegoś w tradycyjny sposób, wytworzyły się w sieci sposoby szybkiego zapisywania popularnych zwrotów<sup>42</sup>. Oprócz ekonomii konwersacyjnej akronimy dla cyfrowych tubylców są sposobem na podkreślenie znajomości reguł znanych „wtajemniczonym”, znajomości socjolektu, są jak fetysz internetowych subkultur<sup>43</sup>. Przykłady akronimów cyfrowych tubylców prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Przykłady akronimów stosowanych w komunikacji internetowej

AFK	away from keyboard (z dala od klawiatury, poza zasięgiem)
B4N	bye for now (na razie)
BAF	brain already fried (mózg mi się już usmażył)
BRB	be right back (zaraz wracam)
BWL	bursting with laughter (wybuchnięcie śmiechem)
FYI	for your information (dla twojej informacji)
IDC	I don't care (nie obchodzi mnie to)
IDK	I don't know (nie wiem)
ILY	I love you (kocham cię)
IMHO	In my humble opinion (moim skromnym zdaniem)
IMO	in my opinion (moim zdaniem)
IMU	I miss you (tęsknię za tobą)
JK	just kidding (tylko żartuję)
LOL	laughing out loud (bardzo głośny śmiech, śmiać się do rozpuku)
NP	no problem (nie ma problemu)

42 M. Lisecki, *Komunikacja przez komputer*, w: *Język a komunikacja*, t. 3, red. G. Habrajska, Łódź 2001, s. 116.

43 Por. L. Krajewski, *Skrótowce – fetysze i wytrychy w subkulturowej komunikacji językowej*, „Media, kultura, komunikacja społeczna” 2007–2008 nr 3–4, s. 166–187.

OMW	on my way (jestem w drodze)
pls	please (proszę)
ROTFL	rolling on the floor laughing (tarzać się ze śmiechu po podłodze)
SYL	see you later (do zobaczenia)
TBH	to be honest (szczerze mówiąc)
THX	thanks (dzięki, dziękuję)
TIME	tears in my eyes (mam łzy w oczach)
TTYL	talk to you later (porozmawiamy później)
W8	wait (poczekaj)

Można mówić o dewaluacji słowa, jeśli trzy litery w swojej enigmatycznej postaci mają zastąpić wyznaczenie miłości. Przekaz ILY nie jest emotywny, emocjonalny, co należy do jednej z trzech najważniejszych funkcji języka – afektywnej.

Może niepokoić, że kreatywność internautów w zakresie akronimów nie dotyczy języka rodzimego, lecz angielskiego, co poniekąd deprecjonuje język polski. Stosunkowo niewiele jest polskich akronimów, a jeśli są, to stanowią kalki skrótowców angielskich, na przykład: MBSZ – „moim bardzo skromnym zdaniem”; TSPPZS – „tarzając się po podłodze ze śmiechu”; OMR – „oczywiście masz rację”; DCW – „dla ciebie wszystko”. Powyższego krytycyzmu nie podziela kanadyjska językoznawczyni zajmująca się lingwistyką internetu oraz językiem komunikacji internetowej, Gretchen McCulloch, która w książce *Because Internet. Understanding how language is changing* dostrzegła, że język – ten „najbardziej spektakularny projekt typu open source ludzkości” – dzięki internetowi zmienia się szybciej i w bardziej interesujący sposób niż kiedykolwiek wcześniej<sup>44</sup>. Kreatywne językowo społeczności internetowe rozpowszechniają nowy slang i żargon z zawrotną szybkością. Co więcej, media społecznościowe to ogromne laboratorium nieedytowanych, niefiltrowanych słów, w którym możemy obserwować ewolucję języka w czasie

44 Por. G. McCulloch, *Because Internet...*, dz. cyt.

rzeczywistym. W epoce przed pojawieniem się internetu byliśmy skazani na język pisany, który używał standardowych, sztywnych form lingwistycznych. Internet pozwolił każdemu zostać pisarzem. Pisanie, bardziej nieformalne, jak zauważyła autorka, stało się ważną częścią życia każdego człowieka.

Wypowiedziom internautów często towarzyszą emocje podkreślane zastosowaniem wulgaryzmów. Pod pojęciem tym kryją się „wyrazy, wyrażenia lub zwroty odczuwane współcześnie przez użytkowników rejestru języka narodowego jako ordynarny, prostacki”, odniesione do kogoś lub czegoś<sup>45</sup>. Nawet pobieżna lektura forów internetowych, grup dyskusyjnych, czatów prowadzi do wniosku, że wulgaryzmy w słownictwie młodych stanowią reprezentatywną grupę. Niekiedy wykazują się oni specyficznym pojmowaniem pomysłowości w zakamuflowaniu zapisu, chcąc uniknąć usunięcia wpisu przez administratora strony z powodu wulgarnego języka. Stosują zamiennie litery, cyfry lub znaki wieloznaczne (na przykład gwiazdkę) albo wykropkowanie (zastępowanie kropką wybranych liter zgodnie z regułą jednak kropka za jedną literę) lub celowo popełniane błędy ortograficzne.

Znane wulgaryzmy mogą mieć wiele różnych, nieco zakamuflowanych, form zapisów, na przykład: „wqrvia, kvrwa, k\*\*\*a, kurła, dooopy, gó.no”; „Czy panowie muszą tak napier..... od błędnego świtu?”

Wulgaryzmy oraz formy niezgodne z normą przemycą się i utrwala również za sprawą memów, ponieważ w imię przekonania, że formie „niewypowiedzianej” żartowi trzeba więcej wybaczyć. Agnieszka Anna Niekrewicz napisała:

Rośnie społeczne przyzwolenie na posługiwanie się wypowiedziami niepoprawnymi językowo oraz będącymi wyrazem negatywnych emocji. Tendencja do werbalnego manifestowania swobody, dowcipu oraz wtajemniczenia w określoną kulturę jest bardzo wyraźna [...]. Możliwe jest zarówno szybkie powiększanie się zbioru jednostek tego rodzaju, jak i wychodzenie z użycia dotychczasowych jego składników. Ważnym czynnikiem w tym procesie jest moda językowa<sup>46</sup>.

---

45 *Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, M. Kucala, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 425.

46 A. Niekrewicz, *Od schematyzmu do kreacyjności. Język memów internetowych*, Gorzów Wielkopolski 2015, s. 235–236.

Posługiwanie się językiem obscenicznym rozgościło się na dobre w mediach i cieszy się przyzwoleniem, a nawet aprobatą.

W sieci panuje „niespotykane chyba dotąd równouprawnienie wszystkich opinii”<sup>47</sup>. Zachęta do przeglądania, udostępniania i dodania recenzji, komentarza, opinii pod każdym postem na portalach społecznościowych, wpisem na YouTube i niemal pod każdym newsem czyni z dowolnego odbiorcy osobę powołaną do wypowiedzania się w każdej sprawie, nadaje status rzeczoznawcy wszelkich zagadnień – począwszy od życia osobistego nadawcy po znajomość dzieł sztuki. Każdy ma prawo napisać o filmie: „Nie ma po co iść na spektakl, bo stracie swoje cenne pieniądze i czas”, chociaż z krytyką filmową nie ma się nic wspólnego. Asumpt do komentowania wszystkiego przez każdego ma swoje reminiscencje społeczne – utrwała przekonanie, że każdy ma odpowiednią wiedzę na każdy temat. Rodzi to pytanie, jaką wartość ma słowo i język, które je przekazuje, skoro „ocenę” rzeczywistości wystawiają ludzie przypadkowi, niekompetentni.

Natłok informacji i uzależnienie od nich sprawia, że rośnie pokolenie, które – jak określił to Paweł Nowak – „nie przetwarza sprawnie informacji, nie rozpoznaje fake newsów, przyjmuje i propaguje postprawdę, nie czyta książek, a swoją wątłą wiedzę czerpie ze schlebiających ich (bez)gustom mediów”<sup>48</sup>. Jest to kolejny przykład destrukcji języka – jego odbiorca przestał wgłębiać się w język, w komunikat, jak się wydaje „omiata” tekst wzrokiem i przyjmuje bezkrytycznie.

Osobny problem stanowi kwestia postprawdy (*post-truth*) – definiowanej jako trudne do weryfikacji, świadome kłamstwo wykorzystywane dla celów propagandowych i politycznych – „sytuacja, w której fakty są mniej istotne w kształtowaniu opinii publicznej niż odwołania do emocji i osobistych przekonań”<sup>49</sup>. W postprawdzie niewielkie znaczenie ma zgodność sądu z rzeczywistością, a liczy się jedynie osiągnięcie celu, którym jest przekonanie ludzi do własnych „prawd”, półprawd, kłamstw. Krzewicielom postprawdy zależy, by z obszaru zainteresowania odbiorcy zniknęła potrzeba dochodzenia do prawdy, weryfikacji podanych informacji, na rzecz „prawdy”, którą dyktują emocje i poglądy. Nie ma prawdy obiektywnej; definicja klasyczna, według

---

47 J. Wrycza, *Galaktyka języka*, dz. cyt., s. 61.

48 P. Nowak, *Naturalny porządek rzeczy w języku*, Warszawa 2020, s. 19.

49 *Mały leksykon postprawdy*, red. P. Drzewiecki, B. Głębicka-Giza i in., Warszawa 2018, s. 76.

której prawda to zgodność myśli, poglądów z tym, do czego się odnosi, z faktycznym stanem rzeczy, straciła na aktualności. Upowszechnia się postawa: „prawdą jest to, co ja myślę”, to, co czuję, jak mi się wydaje, w efekcie której każdy ma „swoją” prawdę. Tego typu sytuacja otwiera ogromne pole działania dla populistów, którzy grają na emocjach ludzi, ułatwia rozprzestrzenianie fake newsów.

Słuszna jest konstatacja Marka Palczewskiego, że: „Od jakości przekazu zależy więc w dużym stopniu jakość życia społecznego i politycznego, a także stan umysłów i demokracji”<sup>50</sup>, szczególnie w dobie, gdy media stały się „najważniejszym narratorem”<sup>51</sup>, źródłem informacji są media, dla młodych ludzi zwłaszcza media elektroniczne, społecznościowe. Jak groźne jest manipulowanie ludźmi dla bezpieczeństwa międzynarodowego, dowodzi między innymi zbrojna napaść Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku, gdy rok później – mimo skali zbrodni wojennych, ogromnych strat po obu stronach, oburzenia całego demokratycznego świata – Władimira Putina ściganego przez Międzynarodowy Trybunał Karny popierało 80 procent Rosjan, a ponad 76 procent aprobowало jego działania, jak podało Ogólnorosyjskie Centrum Badania Opinii Publicznej (WCIOM)<sup>52</sup>.

Gdy język przestaje być nośnikiem prawdy, ulega destrukcji. Warto wspomnieć, że w 2016 roku, u szczytu zjawiska „falszywych wiadomości” (fake newsów), Oxford English Dictionary „postprawdę” ogłosił słowem roku, definiując ją jako „odnoszące się do lub oznaczające okoliczności, w których obiektywne fakty mają mniejszy wpływ na kształtowanie opinii publicznej niż odwoływanie się do emocji i osobistych przekonań”<sup>53</sup>. Powinien niepokoić fakt, że – jak wynika z badań Pew Research Center na próbie 1002 dorosłych Amerykanów przeprowadzonej od 1 do 4 grudnia 2016 roku – większość

---

50 M. Palczewski, *Fake news w polityce. Studia przypadków*, „Mediatization Studies” 3 (2019), s. 137–150, <https://doi.org/10.17951/ms.2019.3.137-150>.

51 M. Molęda-Zdziech, *Czas celebrytów. Medietyzacja życia publicznego*, Warszawa 2013, s. 27.

52 Sondaż przeprowadzono metodą telefoniczną w dniach 27 lutego do 5 marca 2023 roku na próbie 1,6 tysiąca Rosjan w wieku powyżej 18 lat, por. *Sondaż: Działania Putina popierają ponad trzy czwarte Rosjan*, „Rzeczpospolita” (10.03.2023); <https://www.rp.pl/polityka/art38103321-sondaz-dzialania-putina-popieraja-ponad-trzy-czwarte-rosjan> (23.03.2023).

53 Por. P. Stachowiak, *Kłamstwo? Nie! Post-prawda*, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2016/Przewodnik-Katolicki-51-2016/Opinie/Klamstwo-Nie-Post-prawda> (22.03.2023).



Amerykanów podejrzewa, że fake newsy mają wpływ na społeczeństwo. Około dwóch na trzech dorosłych Amerykanów (64 procent) twierdzi, że powodują one duże zamieszanie co do podstawowych faktów dotyczących bieżących problemów i wydarzeń. To poczucie jest szeroko rozpowszechnione w zależności od dochodów, poziomów wykształcenia, przynależności partyjnej i większości innych cech demograficznych. Mimo powyższego, mniej więcej jeden na czterech dorosłych w Stanach Zjednoczonych świadomie lub nieświadomie dzieli się fałszywymi wiadomościami z przyjaciółmi i innymi osobami<sup>54</sup>.

Zdaniem Ralpa Keyesa rozwój internetu, umożliwienie anonimowości, komunikowania się z wielkimi zbiorowościami nieznajomych, łatwość w rozpowszechnianiu informacji, sprzyjają naturalnej ludzkiej zdolności do oszustwa. Społeczeństwo żyjące w erze postprawdy pozwala na: „zagubienie piętna, jakim wcześniej obarczono kłamstwo. [...] Kłamanie stało się w zasadzie wykroczeniem, za które nie sposób kogokolwiek obwiniać”<sup>55</sup>. W formie skrajnej „problem pojawia się wtedy, gdy „ktoś mówi, co tylko jest wygodne w danej chwili, nie zważa na prawdę i nie przyznaje się do tego nawet przed sobą”<sup>56</sup>.

Rozprzestrzenianie się informacji z niezliczonych źródeł cyfrowych wyraźnie spowodowało trudności w próbach weryfikacji informacji. Propagowanie postprawdy prowadzi do kreowania rzeczywistości niezgodnej z prawdą, tworzeniu świata równoległego, jest przejawem destrukcji języka, gdyż pozbawia go funkcji poznawczej. Fakt ten może szczególnie niepokoić, jeśli rację ma Robert Gorwa, który napisał, że „Wkraczamy w złoty wiek propagandy, dezinformacji i manipulacji medialnej”<sup>57</sup>. Potrzebą chwili staje się edukacja odbiorców mediów, skłonieniem do autorefleksji nad analizowaną treścią. Niewiele dadzą nieśmiałe próby eliminacji fake news, jeśli odbiorca nie będzie posiadał umiejętności ich rozpoznania. Pozytywnym przykładem mogą w tym zakresie być Finowie, którzy przez zagrożenie fake newsami z Rosji

---

54 M. Barthel, A. Mitchell, J. Holcomb, *Many Americans believe fake news is sowing confusion*, <https://www.pewresearch.org/journalism/2016/12/15/many-americans-believe-fake-news-is-sowing-confusion/> (27.04.2023).

55 R. Keyes, *Gdzie podziela się prawda?*, „Kultura Liberalna” 2016 nr 48, <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/pawlowski-post-prawda-ralph-keyes/> (10.12.2023).

56 R. Keyes, *Gdzie podziela się prawda?*, dz. cyt.

57 R. Gorwa, *Computational Propaganda in Poland. False Amplifiers and the Digital Public Sphere*, „Working Paper” 2017 no. 4, Oxford 2017, s. 26.

w 2014 roku wprowadzili do edukacji szkolnej dzieci nauczanie kompetencji korzystania z mediów, „rozbrajania” fałszywych informacji<sup>58</sup>.

Przykładem destrukcji języka jest również łączenie języka fachowego z potocznym. W komentarzach internetowych często przewijają się przykłady łączenia terminologii fachowej z mową potoczną, a można się liczyć, z tym, że styl ten „wpłynie z czasem w sposób znaczący na język i sposób formułowania myśli w recenzji tradycyjnej”<sup>59</sup>. Przykład takiej „recenzji” jest:

Kłębowski kiczu w oprawce niezłe skomponowanych środków formalnych. Ot i tyle. Raczej banalne, lecz montaż ciekawy i sprawny. No i z efektami bez przeginania. Piekielna sztampa, dopowiedziany do końca, próba zachowania równowagi między widownią światem mas i elit. Ale kompromis między tymi dwiema tak skrajnymi sposobami odbioru nie zawsze wychodzi na dobre, tak było i tym razem<sup>60</sup>.

Niekiedy mówi się o towarzyszącym internautom „przymusie komentowania”. W tekście Twardocha pt. *Miłego komentowania* autor zdumiewa się, że komuś się chce w internecie komentować zwyczajne życie obcej osoby: „Nie mają kogoś, kogo warto przytulić? Jedzenia, które można przyrządzić i zjeść z kimś, z kim warto zjeść dobry posiłek? Psa, by mu na spacerze patyk rzucić, łóżka, aby się w nim wyspać, niczego?”<sup>61</sup>. Słuszne są obawy, że postawa zbytniego zainteresowania cudzym życiem, czucia się powołanym do oceniania go, przekłada się na życie społeczne.

Siłą destrukcji słowa najbardziej obnaża kwestia rozpowszechnionego w internecie hejtu (ang. *hate*), tłumaczonego niezbyt trafnie jako mowa nienawiści. Tę ostatnią Rada Europy identyfikuje z wszelkimi formami wypowiedzi, „które szerzą, propagują czy usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm oraz inne formy nienawiści bazujące na nietolerancji, między

---

58 C. Torralba, E. Pais, *Jak Finowie uczą swoje dzieci rozbrajając fake newsy. To najodporniejsze na dezinformację społeczeństwo Europy*, „Gazeta Wyborcza” (30.01.2023), <https://wyborcza.pl/7,179012,29415011,jak-finowie-ucza-swoje-dzieci-rozbrajac-fake-newsy-el-pais.html> (23.03.2023).

59 J. Wrycza, *Galaktyka języka*, dz. cyt., s. 75.

60 Urząd Miasta w Gdańsku, *Czym jest hejt i jak zwalczać mowę nienawiści wśród dzieci i młodzieży?*, <https://razemztoba.pl/gdansk-czym-jest-hejt-i-jak-zwalczac-mowe-nienawisci-wsrod-dzieci-i-mlodziezy> (12.04.2023).

61 S. Twardoch, *Miłego komentowania*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format”, 08.11.2022.

innymi: nietolerancję wyrażającą się w agresywnym nacjonalizmie i etnocentryzmie, dyskryminację i wrogość wobec mniejszości, imigrantów i ludzi o imigranckim pochodzeniu<sup>62</sup>. Mowa nienawiści jest więc pogardliwym stosunkiem do mniejszości – przemocą werbalną wobec mniejszości itp. Zwróć uwagę, że dzisiaj jako o rozpowszechniającym się zjawisku społecznym coraz częściej mówi się o „mowie pogardy i nienawiści” – nienawiści, której podłożem jest pogarda.

Hejt ma znacznie szerszy zasięg znaczeń, nie dotyczy wyłącznie stosunku do mniejszości, może dlatego wciąż nie doczekał się definicji. Według twórców słowników oksfordzkich *hate* oznacza: nienawiść, intensywnie lub namiętnie nielubienie czegoś lub kogoś, skrajną niechęć lub skrajną wrogość wobec kogoś lub czegoś; brzydzenie się<sup>63</sup>. Większość autorów piszących o hejcie zgadza się, że ma ona potężną siłę negatywnego zjawiska emocjonalnego<sup>64</sup>, ale nie wszyscy badacze nienawiści uznają za emocję. Według Paula Ekmana trudno „sklasyfikować nienawiść i długotrwałą urazę. Nie są to emocje, ponieważ trwają zbyt długo. [...] nie można ich uznać za nastroje dlatego, że wiemy, dlaczego kogoś nienawidzimy albo żyjemy do niego urazę, podczas gdy zazwyczaj nie mamy pojęcia, dlaczego odczuwamy dany nastrój”<sup>65</sup>. Z badań internetowych Aliny Naruszewicz-Duchlińskiej wynika, że internauci traktują hejt jako „beziinteresowną nienawiść”<sup>66</sup>, którą cechuje między innymi brak rzeczowej argumentacji (zastępuje ją atak *ad personam*) i uzasadnionego racjonalnie powodu; złe intencje autora hejtu – wyłącznie chęć, by „dowalić, mieszać z błotem, wyzwać i poniżyć”; agresywna, obraźliwa

---

62 Komitet Ministrów Rady Europy, Rekomendacja R (97) 20 nt. mowy nienawiści, 1997; [http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/hrpolicy/other\\_committees/dh-lgbt\\_docs/CM\\_Rec\(97\)20\\_en.p](http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/hrpolicy/other_committees/dh-lgbt_docs/CM_Rec(97)20_en.p) (22.04.2023).

63 *Cambridge Dictionary*, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/hate> (22.04.2023).

64 K. Aumer-Ryan & E. C. Hatfield, *The Design of Everyday Hate. A Qualitative and Quantitative Analysis*, „Interpersona: An International Journal on Personal Relationships” 1 (2007) no. 2, s. 143–172, <https://doi.org/10.5964/ijpr.v1i2.11>.

65 P. Ekman, *Emocje ujawnione. Odkryj, co ludzie chcą przed tobą zataić i dowiedz się czegoś więcej o sobie*, Gliwice 2012, s. 125.

66 A. Naruszewicz-Duchlińska, *Hejt czy nie hejt? Oto jest pytanie. Wstępne rozważania o internetowych definicjach i opisach hejtu*, „Prace Językoznawcze UWM” 23 (2021) z. 2, s. 314, <https://doi.org/10.31648/pj.6594>.

krytyka nacechowana emocjonalnie; świadome naruszanie netykiety<sup>67</sup>. Badani w przeważającej mierze skłonni są uważać hejt za akt, formę czynności, niż nienawiść, irracjonalną przemoc słowną<sup>68</sup>. Jedynie dla zobrazowania, czym jest hejt i przemoc słowna, przytoczę tweet adresowany do amerykańskiej tenisistki Nicole Gibbs: „Jesteś kurewsko słaba. Mam nadzieję, że umrzesz powoli, ale w pierdolonych meczarniach. Zasłużyłaś na to! DZIWKI!”<sup>69</sup>.

W ocenie Piotra Szeląga, prawnika i teologa, poziom agresji słownej, hejtu, w naszym kraju wynika ze społecznych i historycznych uwarunkowań. Jego zdaniem, „Polska jest krajem ludzi w pewnym stopniu agresywnych i sfrustrowanych. Sfrustrowanych dlatego, że rozbudzono w ludziach ambicje i pragnienia, oczekiwania dotyczące sposobu życia. Jest pewien katalog dóbr, do których ludzie aspirują, a nie są w stanie ich osiągnąć”. Wydaje się, że frustracja ta może dotyczyć także młodych ludzi wchodzących w dorosłość, borykających się z niespełnionymi nadziejami na własne mieszkanie, ciekawą i dobrze płatną pracę czy sportowy samochód.

Fala hejtu zalewająca internet, agresja słowna, wypowiedzi nacechowane negatywnie powinny skłonić wychowawców dzieci i młodzieży do rozmów o sile rażenia słowa, o odpowiedzialności za słowo. Należy im uświadamić, jak słusznie zwrócił uwagę Paweł Nowak, że skoro człowiek jest istotą rozumną:

[...] to nikomu, niezależnie od wykształcenia i doświadczenia, jeśli nie ma dysfunkcji psychicznych lub umysłowych, nic nie może się wymknąć czy chlapanąć. Każda wypowiedź jest aktem całkowicie świadomym, przed powiedzeniem/napisaniem czegoś nadawca w naturalny i oczywisty sposób zastanawia się nad celem swojej komunikacji, którą za chwilę podejmie<sup>70</sup>.

---

67 A. Naruszewicz-Duchlińska, *Hejt czy nie hejt?*, dz. cyt., s. 313.

68 A. Naruszewicz-Duchlińska, *Hejt czy nie hejt?*, dz. cyt., s. 313.

69 J. Ciosek, *Zdychaj w meczarniach, dziwko! Świat sportu pełen nienawiści*, <https://weszlo.com/2017/03/03/zdychaj-meczarniach-dziwko-swiat-sportu-pelen-nienawisci/> (12.04.2023).

70 P. Nowak, *Intencja czy reakcja? Mowa nienawiści w komunikacji publicznej XXI wieku*, „Iustitia” 12 (2021) nr 4 (46); <https://www.kwartalnikiustitia.pl/intencja-czy-reakcja-mowa-nienawisci-w-komunikacji-publicznej-xxi-w,11779/2> (04.04.2023).

Problemem nadawców mowy nienawiści jest brak refleksji nad skutkami swoich wypowiedzi. Typowe dla wielu użytkowników języka, z powodu niedojrzałości, braku wystarczającej kompetencji językowej i komunikacyjnej, „jest bagatelizowanie, a nawet niezauważanie konsekwencji użytych słów i sformułowań nie tylko w umyśle i w reakcji adresata, lecz także dla otaczającej rzeczywistości, kontekstu, w którym doszło do wypowiedzi, nieprzyjmowanie do wiadomości, że słowa czynią świat”<sup>71</sup>. Jeśli nadawcy mowy nienawiści musieliby stanąć przed wymiarem sprawiedliwości, tłumaczenie się brakiem zamiaru, intencji czy chęci obrażania ludzi i grup społecznych czy też nawoływania do nienawiści na niewiele się zda, ponieważ warstwy wypowiedzi – formalna, intencjonalna efektów i skutków – nie pozostawiają wątpliwości, co do jej nienawistnego i agresywnego charakteru. Nie da się na przykład obronić nieświadomością brakiem intencji zdania: „Won z Polski brudasy, szmondaki i ciapate!” czy też hasło: „Jebać murzyna!”<sup>72</sup>. Nie jest ważne, jak adresat odbierze przekaz, bo nienawistna intencja nadawców jest nie do zaprzeczenia. Warto uświadomić młodym użytkownikom internetu, że to odbiorca decyduje, czy słowa nadawcy były obraźliwe. Nie można mówić o skuteczności komunikacji, jeśli nie ma zgodności reakcji odbiorcy z zamiarem czy intencją nadawcy – intencję tę poniekąd wyznacza reakcja odbiorcy.

W powszechnym odczuciu komunikacji w internecie towarzyszy wysoki poziom agresji. Panuje przekonanie, na co zwróciła uwagę Patricia Wallace w *Psychologii internetu*, „że ludzie bez przerwy wyzywają się i kłócą i że generalnie poziom agresji w sieci jest wyższy niż poza nią. Istotnie badania na temat komunikacji za pośrednictwem sieci komputerowych ujawniły, że zdumiewająco dużo w niej wyzwisk, przekleństw i obelg – dużo więcej niż w grupach spotykających się twarzą w twarz”<sup>73</sup>. Użytkownicy sieci przyznają się, że główną przyczyną ich werbalnej agresji była „chęć podbudowania swych argumentów, co jest szczególnie intrygującą reakcją w kontekście tego, co myślimy na temat wojen na obelgi w internecie”<sup>74</sup>.

---

71 P. Nowak, *Intencja czy reakcja?*, dz. cyt.

72 P. Nowak, *Intencja czy reakcja?*, dz. cyt.

73 P. Wallace, *Psychologii internetu*, tłum. T. Hornowski, wyd. 1, Poznań 2001, s. 148.

74 D. A. Infante, S. A. Myers, R. A. Buerkel, *Argument and verbal aggression in constructive and destructive family and organizational disagreements*, „Western Journal of Communication” 58 (1994) no. 2, s. 73–84, <https://doi.org/10.1080/10570319409374488>.

Hejt, przemoc słowna, ma wiele ofiar, prowadzi do depresji, a nawet załamania nerwowego. Przykładem tego pierwszego jest Rebecca Marino, tenisistka zajmująca 40. pozycję w rankingu, która opuściła korty w wieku 22 lat, bo nie wytrzymała fali hejtu w mediach społecznościowych. Po długiej walce z depresją oznajmiła:

Jest takie powiedzenie, że pałki i kamienie mogą połamać kości, ale słowa nigdy cię nie skrzywdzą. Z tym, że to nieprawda. Słowa zdecydowanie krzywdzą. Mnie odebrały całą radość życia i szczęście z gry w tenisa. Decyzja o zakończeniu kariery to była najtrudniejsza rzecz, jaką zrobiłam w życiu, ale jednocześnie najlepsza<sup>75</sup>.

W Polsce rosną statystyki samobójstw wśród „hejtowanych” dzieci, niekiedy wprost namawianych do samobójstwa<sup>76</sup>. Środowiskiem lokalnym wstrząsnęło powieszenie się 12-letniej Natalii z Podkarpacia, 5 marca 2023 roku, którą bez oznak życia mieli znaleźć domownicy<sup>77</sup>. Degradacja słowna – wyzywanie, poniżanie, upokarzanie, zawstydzanie – drugiego człowieka deprecjonuje go, odziera z godności, otwiera drogę do uprzedmiotowienia i przemocy fizycznej. Destrukcyjny język wyzwała skłonność do destrukcji fizycznej ofiary przemocy werbalnej. Niedawno, 3 marca 2023 roku, obiegła Polskę informacja o skatowaniu na śmierć w centrum Zamościa 16-latka, którego sprawcami było czterech rówieśników<sup>78</sup>.

Niestety w naszym kraju na dość wysokim poziomie utrzymuje się cyberprzemoc (*cyberbullying*), w której istotną rolę odgrywa język – język, który uległ destrukcji, bo służy do komunikatów wymierzonych w drugiego człowieka. Na źródłostów *cyberbullyingu* składa się pojęcie *bullying*, czyli znęcanie

---

75 J. Ciosek, *Zdychaj w męczarniach, dziwko!*, dz. cyt.

76 Po śmierci 16-letniego Filipa: J. Józefowski, *Hejterzy z Obornik nakłaniali uczniów do samobójstw? Do szkoły weszli wizytatorzy*, 24.10.2022, <https://wpoznaniu.pl/hejterzy-z-obornik-naklaniali-uczniow-do-samobojstw-do-szkoly-weszli-wizytatorzy> (12.04.2023).

77 B. Olejarka, *Tragiczna śmierć Natalii. Łzy internautów po śmierci 12-latki: „Serce pęka na pół”*, <https://www.se.pl/rzeszow/tragiczna-smierc-natalii-lzy-internautow-po-smierci-12-latki-serce-peka-na-pol-aa-8Sq8-qjvJ-eJdh.html> (28.04.2023).

78 *Zabójstwo 16-latka w centrum Zamościa. Chłopak został skatowany. Nie wszyscy sprawcy trafią do aresztu*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1544140%2Czabojstwo-16-latka-w-centrum-zamoscia-chlopak-zostal-skatowany-nie-wszyscy> (28.04.2023).

się z użyciem siły bądź gróźb w stosunku do osoby słabszej. Ma on charakter powtarzający się, długotrwały i ma na celu poniżenie albo wykluczenie danej osoby z grupy<sup>79</sup>. Cyberbullying jest formą zastraszania przez internet, w medium, które umożliwia nękanie nieograniczone co do czasu i miejsca. Posty napastnika, komentarze kierowane do ofiary, rozpowszechnianie nacechowanych negatywnie informacji poszerza grono odbiorców i uczestników cyberataku – wciąga w grę napastnika osoby nieświadome problemu. Rodzi się wówczas zjawisko zwane *digital pile-on*. Zwolennicy napastnika potwierdzają i upowszechniają post, ostro krytykują lub osądzają mniej dominującą grupę lub osobę. Jest to przykład, że media społecznościowe oprócz wielu zalet mają swoje wady.

Znane są wśród młodzieży przypadki, że cyberataki doprowadziły do samobójstwa ofiary nękania albo do morderstwa. W celu egzemplifikacji przywołam informację z 15 marca 2023 roku o dwóch nastolatkach, które pobiły 16-latkę w centrum Jaworzna. Biciu towarzyszyło poniżanie – cytuję: „Na kolana. Klękaj, k\*\*\*a. Powiedz do kamery: Przepraszam (tu padło imię i nazwisko sprawczyni) za to, że cię obrażałam”. Napastniczki kazały poszkodowanej klękać, a następnie kilkakrotnie uderzały ją pięścią w twarz, popychały i kopały<sup>80</sup>. Zdumiewające, że całe zajście nagrały i opublikowały w sieci, chwając się (!) tym „osiągnięciem”.

## Zakończenie

W poniższym tekście chciałem przypomnieć o sile słowa, języka komunikacji, by wskazać, że sposób, w jaki „mówi się, pisząc” w internecie o ludziach i rzeczywistości, przekłada się wprost na stosunek do drugiego człowieka i świata. Dobre słowo pozwala budować lepszy świat, destrukcyjny zawsze tkwi w nierozzerwalnym związku z kreacją, konstrukcją rzeczywistości odmiennej, nie zawsze pożądanej.

---

79 Por. J. Juvonen, S. Graham, *Bullying in Schools: The Power of Bullies and the Plight of Victims*, „Annual Review of Psychology” 65 (2014), s. 159–170, <https://doi.org/10.1146/annurev-psych-010213-115030>.

80 PolsatNews, *Wiadomości*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2023-03-15/dziecko-skatowane-przez-mlodocianych-sprawcow> (17.03.2023).

Już jeden z pierwszych badaczy *internet linguistics*, David Crystal, zauważył, że komunikacja w internecie zarówno ułatwia, jak i ogranicza ludzką zdolność komunikacji<sup>81</sup>. Prowadzi to do powstawania barier, rodzi wiele nieporozumień, konfliktów, agresji werbalnej, a nawet fizycznej. Co gorsza, jej skutkiem jest również dewaluacja słowa, propagowanie postprawdy, manipulowanie ludźmi, co w społeczeństwie informacyjnym, w którym „informacja stała się głównym narzędziem komunikacji”<sup>82</sup>, może prowadzić do wielu realnych niebezpieczeństw. Zwłaszcza młodych ludzi należy uczyć kultury komunikacji medialnej oraz kompetencji medialnych, w tym umiejętności krytycznego podejścia do informacji, rozpoznawania przemocy i korzystania z należnych każdemu praw w zakresie ochrony dóbr osobistych.

## Abstrakt

### *Destrukcyjność języka w komunikacji internetowej adolescentów*

O komunikacji młodzieży przez internet, między innymi w mediach społecznościowych, powiedziano już wiele, ale wiedza ta wciąż wymaga aktualizacji z powodu pojawiania się nowych zjawisk. Do jednych z nich można zaliczyć destrukcję języka w komunikacji online, która przekłada się na życie społeczne, ma swoje destrukcyjne, zgubne reminiscencje w relacjach międzyludzkich. Istotnym mankamentem komunikacji internetowej jest jej zapośredniczony charakter, wyciszenie wielu kanałów komunikacyjnych, brak wskaźników emocji odbiorcy na przekaz werbalny nadawcy. Prowadzi to – dla przykładu – do budowania barier przez niezrozumienie, braku kultury dialogu, dewaluacji słowa przez ekspansję akronimów, fake newsów, postprawdy, przyzwolenia na wulgaryzmy, przemocy słownej przez hejt – „bezinteresowną nienawiść”. Od przemocy werbalnej, pogardy dla drugiego człowieka, zwłaszcza młodzi ludzie, łatwo przechodzą do przemocy psychicznej w formie cyberbullyingu, a także fizycznej, niekiedy prowadzącej rówieśników do śmierci.

---

81 D. Crystal, *Language and the Internet*, dz. cyt., s. 5.

82 A. Barkovich, *Informational Linguistics*, dz. cyt., s. 2.



**Słowa kluczowe:** cyberbullying, przemoc psychiczna, komunikacja online, kultura dialogu

## Abstract

*Language destruction in young people's online communication*

About young people's communication through the Internet a lot has already been said, but this knowledge still needs to be updated due to the emergence of new phenomena. Some of them include the destruction of language in online communication, which translates into social life and has its destructive, disastrous reminiscences in interpersonal relationships. A significant drawback of Internet communication is mediated nature, muting of many communication channels, and the lack of indicators of the recipient's emotions on the sender's verbal message. This leads – for example – to building barriers due to misunderstanding, lack of dialogue culture, devaluation of words through the expansion of acronyms, fake news, post-truth, consent to vulgarisms, verbal violence through hate. Young people easily move from verbal violence and contempt for other people to psychological violence in the form of cyberbullying, as well as physical violence, sometimes leading their peers to death.

**Keywords:** cyberbullying, psychological violence, online communication, culture of dialogue

## Bibliografia

- Aouil B., Kajdasz-Aouil M., *Internet jako środowisko komunikacyjne*; w: *Kultura i język mediów*, red. M. Tanaś, Kraków 2007, s. 61–89.
- Aouil B., *Komunikowanie się w Internecie – narzędzia, specyfika i właściwości*, w: *Komunikacja społeczna w świecie wirtualnym*, red. M. Wawrzak-Chodaczek, Toruń 2008, s. 10–40.
- Aumer-Ryan K., Hatfield E. C., *The Design of Everyday Hate. A Qualitative and Quantitative Analysis*, „Interpersona: An International Journal on Personal Relationships” 1 (2007) no. 2, s. 143–172, <https://doi.org/10.5964/ijpr.v1i2.11>.
- Barkovich A., *Informational Linguistics. The New Communicational Reality*, Cambridge 2020.

- Baron N. S., *Always on. Language in an online and mobile world*, Oxford 2008.
- Barthel M., Mitchell A., Holcomb J., *Many Americans believe fake news is sowing confusion*, <https://www.pewresearch.org/journalism/2016/12/15/many-americans-believe-fake-news-is-sowing-confusion> (27.04.2023).
- Bartosńska A., *Zachowania niewerbalne rozmówców w sytuacji dialogowej (na podstawie programu Dzień Dobry TVN)*, Łódź 2014, s. 144–145.
- Benedyk E., *Antymatrix. Człowiek w labiryncie sieci*, Warszawa 2004.
- Cambridge Academic Content Dictionary*, Cambridge University Press [CD-ROM] 2008.
- Cambridge Dictionary*, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/hate> (22.04.2023).
- Castells M., *Władza komunikacji*, Warszawa 2013.
- Celiński P., *Interfejsy. Cyfrowe technologie w komunikowaniu*, Wrocław 2010.
- Celiński P., *Interfejsy nowych mediów i refiguracje mediów i kultury*, w: *Nowe media a media tradycyjne*, red. M. Jeziński, Toruń 2009, s. 11–19.
- Ciosek J., *Zdychaj w meczarniach, dziwko! Świat sportu pełen nienawiści*, <https://weszlo.com/2017/03/03/zdychaj-meczarniach-dziwko-swiat-sportu-pelen-nienawisci> (12.04.2023).
- Ciżkowicz K., *Siec w sieci – kilka uwag o wizualizacji wartości w internecie*, w: *Internet a relacje międzyludzkie*, red. E. Laskowska, M. Kuciński, Bydgoszcz 2010, s. 93–107.
- Crystal D., *A Glossary of Netspeak and Textspeak*, Edinburgh 2004.
- Crystal D., *Language and the Internet*, Cambridge 2001.
- Destrukcja*, w: *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/destrukcja;2554857.html> (11.04.2023).
- Dziubałtowska M., *Czy Internet zabija język? O sposobie wypowiedziania się młodych użytkowników sieci*, w: *Spółczesność internautów a kultura globalna. Młody użytkownik w sieci*, red. M. Kalczyńska, A. Rajchel, Kraków 2014, s. 127–138 (Studia i Monografie 395).
- Ekman P., *Emocje ujawnione. Odkryj, co ludzie chcą przed tobą zataić i dowiedz się czegoś więcej o sobie*, Gliwice 2012.
- Ekran piśmienności. O przyjemnościach tekstu w epoce nowych mediów*, red. A. Gwóźdź, Warszawa 2008 (Cyberkultura, Internet, Społeczność).
- Encyklopedia języka polskiego*, red. S. Urbańczyk, M. Kucała, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999.
- Flammia M., Saunders C., *Language as Power on the Internet*, „Journal of the American Society for Information Science and Technology” 58 (2007) no. 12, s. 1899–1903.

- Gajda S., *Język polski we współczesnej europejskiej przestrzeni kulturowo-językowej*, „Prace Filologiczne” 53 (2007).
- Gorwa R., *Computational Propaganda in Poland. False Amplifiers and the Digital Public Sphere*, „Working Paper” 2017 no. 4, s. 26.
- Grzenia J., *Komunikacja językowa w internecie*, Warszawa 2008.
- Hebda P., *Cyber język*, „Internet” 2001 nr 2, s. 28–31.
- Ilnicki R., *Dziesięcioletnie języka: dewastacja logosu w elektronicznych dyskursach*, „Studia Kulturoznawcze” 2011 nr 1, s. 59–67.
- Infante D. A., Myers S. A., Buerkel R. A., *Argument and verbal aggression in constructive and destructive family and organizational disagreements*, „Western Journal of Communication” 58 (1994) no. 2, s. 73–84, <https://doi.org/10.1080/10570319409374488>.
- Józefowski J., *Hejterzy z Obornik nakłaniali uczniów do samobójstw? Do szkoły weszli wizytatorzy*, 24.10.2022, <https://wpoznaniu.pl/hejterzy-z-obornik-naklaniali-uczniow-do-samobojstw-do-szkoly-weszli-wizytatorzy> (12.04.2023).
- Juvonen J., Graham S., *Bullying in Schools: The Power of Bullies and the Plight of Victims*, „Annual Review of Psychology” 65 (2014), s. 159–170, <https://doi.org/10.1146/annurev-psych-010213-115030>.
- Kalina J., *Co to jest memetyka?*, <http://tsiss.wordpress.com/2011/10/12/co-to-jest-memetyka> (12.04.2023).
- Keyes R., *Gdzie podziata się prawda?*, „Kultura Liberalna” 2016 nr 48, <https://kulturaliberalna.pl/2016/11/29/pawlowski-post-prawda-ralph-keyes/> (23.02.2017).
- Kołodziejczak A., *Destrukcyj językowa analiza – część trzecia*, <https://www.meok.pl/blog/2018/02/26/destrukcyj-jezykowa-analiza-czesc-trzecia> (12.04.2023).
- Komitet Ministrów Rady Europy, Rekomendacja R (97) 20 nt. mowy nienawiści, 1997, [http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/hrpolicy/other\\_committees/dh-lgbt\\_docs/CM\\_Rec\(97\)20\\_en.p](http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/hrpolicy/other_committees/dh-lgbt_docs/CM_Rec(97)20_en.p) (14.04.2023).
- Komunikacja społeczna w świecie wirtualnym*, red. M. Wawrzak-Chodaczek, Toruń 2008.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2000.
- Krajewski L., *Skrótowce – fetysze i wytrychy w subkulturowej komunikacji językowej*, „Media, kultura, komunikacja Społeczna” 2007–2008 nr 3–4, s. 166–187.
- Krauz M., Paliwoda A., *Internet a język, literatura i kultura współczesna*, Rzeszów 2021.
- Lisecki M., *Komunikacja przez komputer*, w: *Język a komunikacja*, t. 3, red. G. Habraj-ska, Łódź 2001.
- Loewe I., *Internet i jego zasoby w polskich badaniach lingwistycznych: rekonesans*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 2006 z. 62, s. 93–103.

- Loewe I., *Język w mediach cyfrowych*, w: *Polszczyzna w dobie cyfryzacji*, red. A. Hącia, K. Kłosińska, P. Zbróg, Warszawa 2020.
- Mały leksykon postprawdy*, red. P. Drzewiecki, B. Głębińska-Giza B. i in., Warszawa 2018.
- McCulloch G., *Because Internet. Understanding the New Rules of Language*, Vintage 2019.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2007.
- Miodek E., *Tworzenie się nowych kodów językowych w komunikacji społecznej na przykładzie wypowiedzi internautów*, w: *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczak, I. Polewczyk, Toruń 2005, s. 239–251.
- Molęda-Zdziech M., *Czas celebrytów. Mediatyzacja życia publicznego*, Warszawa 2013.
- Naruszewicz-Duchlińska A., *Hejt czy nie hejt? Oto jest pytanie. Wstępne rozważania o internetowych definicjach i opisach hejtu*, „Prace Językoznawcze UWM” 23 (2021) z. 2, <https://doi.org/10.31648/pj.6594>.
- Niekrewicz A., *Od schematyzmu do kreacyjności. Język memów internetowych*, Gorzów Wielkopolski 2015.
- Nowak P., *Intencja czy reakcja? Mowa nienawiści w komunikacji publicznej XXI wieku*, „Iustitia” (12) 2021 nr 4 (46).
- Nowak P., *Naturalny porządek rzeczy w języku*, Warszawa 2020.
- Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku*, red. M. Hopfinger, Warszawa 2005.
- Palczewski M., *Fake news w polityce. Studia przypadków*, „Mediatization Studies” 3 (2019), s. 137–150, <https://doi.org/10.17951/ms.2019.3.137-150>.
- Panek A., *Język w przestrzeni Internetu*, „Przestrzeń Społeczna” 6 (2016) nr 1(11), s. 102–126.
- Paullet K. L., Morris R. et al, *Mobile Technology: Plugged in and Always on*, „Issues in Information Systems” 12 (2011) no. 1.
- Pisarek W., *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008.
- PolsatNews, *Wiadomości*, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2023-03-15/dziecko-skatowane-przez-mlodocianych-sprawcow> (17.03.2023).
- Przywara B., Leonowicz-Bukała I., *Bądźmy w kontakcie. Współczesna cyfrowa komunikacja permanentna*, „Zeszyty Prasoznawcze” 63 (2020) nr 3 (243), s. 9–32, <https://doi.org/10.4467/22996362PZ.20.019.12090>.
- Psyche Balans – Poradnia Psychoterapeutyczna, *Hejt a krytyka. Jak radzić sobie z mową nienawiści?*, <https://www.psyche-balans.pl/hejt-jak-sobie-radzic> (12.04.2023).
- Regiewicz A., *Komparatystyka jako sposób badania nowych mediów*, „Teksty Drugie. Teoria Literatury, krytyka, interpretacja” 2014 nr 2, s. 49–70.

- Sandbothe M., *Transwersalne światy medialne. Filozoficzne rozważania o Internecie*, tłum. K. Krzemieniowa, w: *Widzieć, myśleć, być. Technologie medialne*, red. A. Gwóźdź, Kraków 2001, s. 205–231.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/destrukcja;5420492.html> (10.12.2023).
- Sondaż: Działania Putina popierają ponad trzy czwarte Rosjan*, „Rzeczpospolita” (10.03.2023), <https://www.rp.pl/polityka/art38103321-sondaz-dzialania-putina-popieraja-ponad-trzy-czwarte-rosjan> (23.03.2023).
- Stachowiak P., *Kłamstwo? Nie! Post-prawda*, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2016/Przewodnik-Katolicki-51-2016/Opinie/Klamstwo-Nie-Post-prawda> (22.03.2023).
- Stróżyk M., *Komentarze internetowe na Facebooku jako przykład współczesnej polszczyzny*, w: *Internet a język, literatura i kultura współczesna*, red. A. Paliwoda, M. Krauz, Kraków 2021 (Obszary Polonistyki 5).
- Sun H. M., *A Study of the Features of Internet English from the Linguistic Perspective*, „Studies in Literature and Language” 1 (2010) no. 7, s. 98–103.
- Szadyko S., *Akronimy*, „International Journal of Management and Economics” 3 (1997).
- Taras B., *Młodzi gniewni w Internecie – o agresywnych zachowaniach językowych młodzieży*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego” 2005 z. 4, s. 121–128.
- Torralba C., Pais E., *Jak Finowie uczą swoje dzieci rozbrajać fake newsy. To najodporniejsze na dezinformację społeczeństwo Europy*, „Gazeta Wyborcza” (30.01.2023), <https://wyborcza.pl/7,179012,29415011,jak-finowie-ucza-swoje-dzieci-rozbrajac-fake-newsy-el-pais.html> (23.03.2023).
- Twardoch S., *Milego komentowania*, „Gazeta Wyborcza. Duży Format”, 08.11.2022.
- Urząd Miasta w Gdańsku, *Czym jest hejt i jak zwalczać mowę nienawiści wśród dzieci i młodzieży?*, <https://razemztoba.pl/gdansk-czym-jest-hejt-i-jak-zwalczac-mowenienawisci-wsrod-dzieci-i-mlodziezy> (12.04.2023).
- Vriens E., Ingen E. van, *Does the Rise of the Internet bring erosion of strong ties? Analyses of social media use and changes in core discussion networks*, „New Media & Society” 20 (2018) no. 7, s. 2432–2449, <https://doi.org/10.1177/1461444817724169>.
- Wallace P., *Psychologii internetu*, tłum. T. Hornowski, wyd. 1, Poznań 2001.
- Wielki słownik języka polskiego*, red. nauk. P. Żmigrodzki, <https://sjp.pwn.pl/sjp/destrukcja;2554857.html> (11.04.2023).

World Health Organization, *Adolescent health*, [https://www.who.int/health-topics/adolescent-health#tab=tab\\_1](https://www.who.int/health-topics/adolescent-health#tab=tab_1) (12.02.2023).

Wrycza J., *Galaktyka języka internetu*, Gdynia 2008.

*Współczesne media. Gatunki w mediach*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Lublin 2017.

Zabawa M., *Subkultura internetu: język internetowy najmłodszego pokolenia*, w: J. Bie-rówka, K. Pokorna-Ignatowicz, *Media, kultura popularna, polityka. Wzajemne od-działywania i nowe zjawiska*, Kraków 2014, s. [223]–244.

*Zabójstwo 16-latka w centrum Zamościa. Chłopak został skatowany. Nie wszyscy spraw-cy trafią do aresztu*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1544140%2Czab-ojstwo-16-latka-w-centrum-zamoscia-chlopak-zostal-skatowany-nie-wszyscy> (28.04.2023).

Żydek-Bednarczuk U., *Kultura języka w internecie*, w: *Oblicza Internetu*, red. M. So-kołowski, Elbląg 2004.